Nr. 148 Rok 42

Opłata uiszczona ryczałtem zgóry

Gazeta Grudziądzka

W Imię Boże! Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! Za Wiarę i Ojczyznę!

Wydanie II

„Gazeta Grudziądzka“ wychodzi 3 razy tygodniowo w 3 wydaniach: I. (Pomorze), II. Wojew. centralne, kresy wsch., Małopolska i zagranica), III. (Wielkopolska i Śląsk) wraz z bezpłatnemi dodatkami: „Gospodarz i Osadnik“, „Robotnik“, „Dobra Gospodyni“, „Śmiech“, „Przyjaciel Młodzieży Gość Świąteczny“ i inne dodatki. — Przedpłata wynosi kwartalnie wraz z odnoszeniem do domu 3,89 zł., miesięcz. 1,30 zł w Wolnem Mieście Gdańsku 2,50 guldenów, zagranicą wraz z kosztami przesyłki: we Francji 20 franków, w Belgji 36 franków belg., w Holandji 2,50 guldenow nol. w Niemczech 4,00 RMk., w Szwajcarji 5 fr. szw., w Czechosłowacji 38 koron czesk., w Austrji 8 szylingów, w Danji 6 koron duńskich, w Szwecji 5 koron szwedzkich, we Włoszech 20 lirów włoskich, w Ameryce i Kanadzie 1 dolar, w innych krajach równowartość 1 dolara meryk. — Ogłoszenie drobne z słowo 20 groszy, słowa tłustym drukiem podwójnie najmniej 2 zł., tylko za gotówkę zgóry.

Na sobotę, 21-go grudnia 1935 r.

Po Kongresie

Ruch ludowy rwie coraz to potężniejszą falą, zataczając coraz to szersze i szersze kręgi, oraz oczyszczając się od elementów, które z tym ruchem nie były organicznie, mocno zespolone. Nic dziwnego więc, że potężnieniem ruchu ludowego interesuje się bardzo mocno nietylko społeczestwo polskie, czynniki państwowe, ale i zagranica. Świadectwem tego wielkiego zainteresowania się ruchem ludowym są właśnie masy artykułów, które pojawiły się po ostatnim Kongresie Stronnictwa Ludowego w prasie krajowej, jakoteż i zagranicznej, oraz konfiskaty rezolucyj i artykułów, omawiających Kongres.

I jeżeli do Kongresu, odbytego w lipcu br., można było mówić, że pomimo całkowitego i ścisłego zespolenia dołów ludowych w jeden silny i zwarty prąd, góra t. j. we władzach Stronnictwa Ludowego istniały jeszcze rozbieżności, istniał jeszcze podział według dawnej przynależności do trzech odrębnych odłamów ruchu ludowego, o tyle po Kongresie lipcowym, po odejściu tych, którzy swój mandat poselski czy senatorski utożsamiali z ruchem ludowym zarówno wśród dołów jak i wśród góry, wśród władz i działaczy ludowych istnieje już całkowite zespolenie, zunifikowanie wszelkich różnic, dzielących poprzednio trzy odłamy ruchu ludowego. Ostatni Kongres grudniowy był najwymowniejszym tego dowodem: uchwały wszystkie zapadały jednogłośnie, wyboru władz dokonano również jednogłośnie.

Zważywszy, że przed Kongresem stały zadania do rozstrzygnięcia bardzo poważne, zadania natury gospodarczej, politycznej, społecznej, organizacyjnej itd., i że w dyskusjach nad poszczególnemi zagadnieniami pojawiały się zdania i głosy, znacznie różniące się od siebie, to trzeba stwierdzić, że ta jednogłośność uchwał świadczy o głębokiem zrozumieniu ważności i konieczności utrzymania jednolitości ruchu ludowego.

W tej zgodnej i poważnej atmosferze powziął Kongres szereg ważnych bardzo uchwał, które otwierają nowy okres nie tylko w dziejach ruchu ludowego, ale także w stosunkach wewnętrznych państwa. Zmiana statutu organizacyjnego unifikuje ostatecznie ruch ludowy i jego formy organizacyjne, zmiany programowe dostosowywują wytyczne ruchu ludowego do ciągle zmieniających się form życia, rezolucje uchwalone wskazują wytyczne na najbliższą przyszłość w dziedzinie gospodarczej, stosunków wewnętrznych, polityki zagranicznej i stosunku naszego do sąsiadów, w dziedzinie oświatowej itd.

Zostały więc nakreślone przez Kongres nowe drogi rozwojowe: organizacyjne i ideowe ruchu ludowego. I nie ulega wątpliwości, że, dążąc tak zgodnie i jednomyślnie, jak zgodnie i jednomyślnie nakreślano na Kongresie nowe drogi Stronnictwu Ludowemu, Lud polski doczeka się zwycięstwa.

Gł.

Przeciwko propozycjom paryskim

Ustalone w Paryżu przez premjera rządu francuskiego Lavala i angielskiego ministra spraw zagranicznych Hoare propozycje, mające służyć za podstawę przy rokowaniach pokojowych włosko-abisyńskich, wywołały nietylko wśród innych narodów silny głos protestu, ale nawet i wśród społeczeństwa francsukiego i angielskiego.

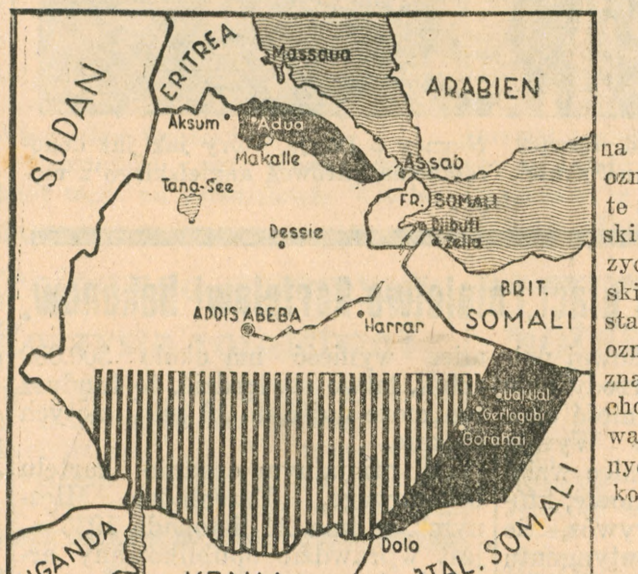
Jak to już pisaliśmy, tekst tych propozycyj został już oficjalnie zakomunikowany i Włochom i Abisynji. Cesarz Abisynji odrzucił już te niesłychane wprost propozycje i zażądał dla rozpatrzenia spraw wojny włosko-abisyńskiej zwołania plenarnego posiedzenia Ligi Narodów. Mussolini projekt francusko-angielski przyjął.

Tymczasem w społeczeństwach angielskiem i francuskiem wzmaga się fala opozycyjna, przeciwko propozycjom rozbioru Abisynji i zrobienia z połowy prawie Abisynji podarunku dla Mussoliniego. Ugrupowania parlamentarne w Anglji wnoszą wnioski do parlamentu, potępiające projekt francusko-angielski. Jeden z wniosków np. mówi, że porozumienie, oparte na tego rodzaju zasadach, byłoby zdradą Ligi Narodów i aktem, przynoszącym ujmę narodowi angielskiemu.

Pozatem spodziewane jest również złożenie wniosku przez Partję pracy, która zapewne postawi wniosek odmówienia rządowi zaufania.

To samo jest i we Francji, gdzie stronnictwa lewicowe ostro występują przeciwko szefowi rządu Lavalowi z powodu niefortunnych propozycyj pokojowych.

Mówi się o tem, że propozycje pokojowe Lavala i Hoarego spowodują dymisje tych obydwu mężów stanu.



Mapka Abisynji

na której czarnym kolorem oznaczone są tereny zajęte obecnie przez wojska włoskie, i które w myśl propozycyj francusko — - angielskich miałyby przypaść na stałe Włochom, tereny zaś oznaczone kreskami przyznane miałyby być Włochom z prawem ekspoatowania bogactw mineralnych i lasów oraz prawem kolonizacji gospodarczej.

Pociag runął do rzeki

We wtorek, o godz. 5,30 rano, na stacji Krzeszowice koło Krakowa runął do rzeki Krzesówka pospieszny pociąg towarowy, prowadzony przez maszynistę Jana Hołmę.

Ażeby przepuścić spóźniony pociąg osobowy z Trzebini, dyżurny Pudek skierował na stacji Krzeszowice pociąg towarowy na ślepy tor dając mu sygnał „Stój“. Maszynista pociągu towarowego sygnału nie zauważył, w rezultacie czego pociąg, jadąc z szybkością 45 km na godzinę, przebił zaporę i wpadł do rzeki.

Śmierć na miejscu ponieśli manipulant pociągu Kwiatkowski i dwaj konwojenci nieustalonego narazie nazwiska.. Maszynista pociągu, Jan Hołma i palacz Bolesław Szidlak zostali ciężko ranni. Lekkie rany odnieśli: kierownik pociągu Augustyn Fuchs, prywatny konwojent Jan Kunas i kolejarz Józef Zajaz.

Sejm obraduje nad amnestją

W sobotę ub. obradowała komisja prawnicza sejmu nad projektem amnestji. Do projektu tego wprowadzono tylko niewielkie poprawki. Wnioski o rozszerzenie amnestji i na emigrantów politycznych zostały odrzucone. Projekt amnestji został przyjęty, po wprowadzeniu nieznacznych poprawek, według brzmienia przedłożonego przez min. sprawiedliwości.

We wtorek obradował znowu pełny sejm. Projekt amnestji sejm przyjął tak, jak uchwaliła komisja prawnicza sejmu.

Porażka Włochów

Jak podaje komunikat włoski o sytuacji na froncie abisyńskim, znaczne siły nieprzyjacielskie, obliczane na 3000 wojowników, zaatakowały włoskie wojska wywiadowcze nad rzeką Takazze koło brodu Mai Tinket. Po zaciekłej walce wojska włoskie wycofały się ku przełęczy Dem Bedżina.

Inne oddziały abisyńskie wtargnęły do prowincji Szire, przyczem ludność tubylcza złożyła im akt uległości.

Według wiadomości, pochodzących ze źródeł francuskich, wojska włoskie podjęły nową ofenzywę na froncie ogadeńskim. Poprzedzana przez eskadrę samolotów piechota przy poparciu czołgów i samochodów pancernych zaatakowała linje abisyńskie, położone o 65 km na południe-wschód od Sassabaneh.

Wywiązały się gwałtowne walki, których rezultaty są jeszcze nie znane.

Źródła abisyńskie donoszą, że 13 włoskich samochodów pancernych uległo zniszczeniu lub dostało się do niewoli.

Kilkuset somalisów pod wodzą fitaurari Szfra, którzy dotychczas walczyli po stronie włoskiej, przeszło na stronę Abisynji.

CHOLERA W DESSIE.

Według otrzymanych doniesień z Addis Abeby w Dessie miała wybuchnąć epidemja cholery. Zanotowano kilkanaście wypadków śmiertelnych. Ze źródeł urzędowych korespondenci angielscy nie zdołali uzyskać potwierdzenia tej wiadomości.

Obszarnicza twierdza

Istnieje w Polsce t. zw. Związek Izb i Organizacyj Rolniczych, który skupia w sobie wszystkie organizacje rolnicze, a więc Izby Rolnicze, organizacje ogólno-rolnicze, rolnicze organizacje zawodowe i spółdzielczość rolniczą. Instytucja Związku Izb i Organizacyj Rolniczych powstała w okresie pomajowym, a więc w czasie, kiedy wielkie obszarnictwo ze wszech sił dążyło do opanowania całkowitego organizacyj rolniczych i przez to do narzucania takiej polityki rolnej, jaka im obszarnikom, i ich interesom była potrzebna. I trzeba przyznać, że celu, do którego dążyli, dzięki sprzyjającym im warunkom i okolicznościom dopięli.

W ten sposób Związek Izb i Organizacyj Rolniczych stał się twierdzą wielkiej własności ziemsikej, bronioną wszelkiemi siłami przez obszarników przed drobnem rolnictwem. Zanim jednak sięgneli obszarnicy po wpływy w najwyższej instancji organizacyj rolniczych, zagarnęli pod swe wpływy i wszelkie wpływy w poszczególnych organizacjach rolniczych. Tak więc spowodowali połączenie rzekomo w imię interesów rolnictwa na terenie b. Kongresówki, obszarniczej organizacji rolniczej Cenrtalnego Towarzystwa Rolniczego z organizacją drobnego rolnictwa Tow. Kółek Rolniczych. Po tym połączeniu nazwano nową organizację Centr. Towarzystwem Organizacyj i Kółek Rolniczych, zaś w Zarządzie, rzecz jasna, wpływy obszarnicze zostały utrwalone.

Nic więc dziwnego, że przeciwko podobnym praktykom obszarniczym buntuje się dół rolniczy, no boć pomimo tego, że Związek Izb i Organizacyj Roln. R. P. utrzymywany jest z funduszów samorządu gospodarczego i państwa, wysokie władze tej organizacji nie biorą pod uwagę postulatów drobnego rolnictwa, a rządzą według potrzeb interesów obszarnictwa.

Dnia 5 listopada odbyło się posiedzenie Rady Związku Izb i Organizacyj Rolniczych, na którem dokonano wyborów Zarządu Związku, składającego się z 23 osób. No i oczywiście do Zarządu Związku wybrano samych niemal obszarników. Takie stanowisko Związku nie mogło być utrzymane, wobec czego pod naciskiem czynników miarodajnych zwołano powtórnie Radę na 30 listopada, celem dokonania nowych wyborów.

Na zebraniu Rady w dniu 30 listopada miano dokonać wyboru z pośród wysuniętych przez organizacje kandydatów. Wśród nich było 9 przedstawicieli drobnego rolnictwa. Tymczasem część obecnych, w liczbie 21 na 104 głosujących, oświadczyła, że nie weźmie udziału w wyborach, ponieważ Zarząd Związku w nowoobranym składzie „nie odpowiada interesom wsi“. Oświadczenie to zostało złożone, zanim cały Zarząd był wybrany.

Pomimo tego dokonano wyboru Zarządu, przyczem niezależne drobne rolnictwo uzyskało coprawda swoją reprezentację w zarządzie, jednak większość zarządu to ziemianie i rolnicy, którzy są stronnikami sanacyjnego obszarnictwa. Po dokonaniu tych wyborów przedstawiciel Centr. Tow. Org. i Kółek Rolniczych złożył w imieniu pewnej grupy delegatów oświadczenie, z którego wynika, iż nie uważa, aby nowy Zarząd w dostatecznym stopniu reprezentował drobne rolnictwo, wobec czego grupa ta będzie dążyć do wytworzenia poza Związkiem innej reprezentacji rolnictwa.

Dalsza obniżka cen

W wyniku porozumienia, zawartego między ministrem przemysłu i handlu i przedstawcielami poszczególnych karteli przemysłowych, w najbliższej przyszłości nastąpi zniżka cen stali o 20 procent. Około 20 grudnia br. ogłoszony będzie również nowy cennik drutu i gwoździ. Obniżka cen drutu i gwoździ ma wynosić przeciętnie 10 procent.

Jak słychać, i monopol solny nosi się z zamiarem obniżki cen na sól jadalną kamienną i warzoną. Sól ta kosztuje obecnie 36 gr. za kilo. Wysokość obniżki nie jest jeszcze ustalona. — Ceny pozostałych gatunków soli pozostaną bez zmiany.

Rezolucje uchwalone na Kongresie Stron. Lud.

w dniu 8 grudnia 1935 r. w Warszawie

Ze względów zrozumiałych dalszego ciągu rezolucyj, uchwalonych na Kongresie Stronnictwa Ludowego, w dosłownem brzmieniu podać ine możemy. Rezolucje w sprawach zagranicznych i rezolucje oświatowe podajemy przeto w skróceniu.

REZOLUCJE W SPRAWACH ZAGRANICZNYCH.

Kongres S. L. potępia jeknajostrzej wojnę włosko-abisyńską nietylko dlatego, że wojna jest przestępstwem przeciwko cywilizacji, ale i dlatego, że jest to ze strony Mussoliniego zwykły napad w poszukiwaniu łupów. Kongres bowiem stwierdza, że wojny takie są nieuniknionem następstwem, dążących do odwrócenia uwagi ciemiężonego narodu od katastrofalnego położenia wewnętrznego kraju.

Pokój powszechny może być zapewniony jedynie na drodze zorganizowanej wzajemnej pomocy przeciwko napaści. Powinny być stosowane najsurowsze środki odbierające napastnikom możność zamierzonego celu.

W dalszym ciągu rezolucja określa stanowisko Stronnictwa Ludowego w stosunku do naszej polityki zagranicznej wogóle, a wobec Francji i Czechosłowacji w szczególności. O stosunkach z Niemcami rezolucja mówi:

Stosunki nasze z Niemcami chcielibyśmy widzieć uregulowane przez uwzględnienie wzajemnych potrzeb i korzyści i pod tym względem mamy jak najlepsze chęci. — Ustosunkowanie się Polski do Niemiec powinno być praktycznie takie same, jak Niemiec do Polski, na zasadzie równości, bez żadnych z naszej strony nieusprawiedliwionych ustępstw, czy to w dziedzinie politycznej, czy gospodarczej jak np. Sprawa Gdańska itp. Na manifestacje przyjaźni przyjdzie czas wówczas, kiedy bez zastrzeżeń dążyć będziemy wspólnie do zorganizowania bezpieczeństwa w Europie i kiedy Niemcy otwarcie i ostatecznie zrzekną się swoich pretensyj do naszych ziem zachodnich.

Dobre sąsiedzkie stosunki chcielibyśmy utrzymać z Sowietami. Nie wtrącając się do ich wewnętrznego położenia i przeciwstawiając się jaknajostrzej wtrącaniu się w nasze sprawy, wypowiadamy się energicznie przeciwko jakimkolwiekbądź próbom koalicji antysowieckiej, co byłoby początkiem nowej straszliwej zawieruchy wojennej.

REZOLUCJE OŚWIATOWE.

Kongres Stronnictwa Ludowego oświadcza w imieniu zainteresowanych mas chłopskich, iż podejmie wytrwałą walkę:

1) o zapewnienie dostępu do szkoły wszystkim dzieciom w wieku szkolnym, których dziś przeszło miljon jest pozbawionych nauki,

2) o zniesienie opłat w szkołach średnich i wyższych, oraz przywilejów, stosowanych przy przyjmowaniu do tych szkół;

3) o ułatwienie dzieciom wybitnie zdolnym nauki przez sprawiedliwy rozdział stypendjów.

Dla ułatwienia rozbudowy izb szkolnych, Kongres domaga się wydawania na ten cel drzewa z lasów państwowych lub przejętych przez państwo od zalegających z podatkami obszarników

4) zmiany ustroju szkolnictwa, ułatwiającego kształcenie się młodzieży wiejskiej w szkołach średnich, wyższych i zawodowych,

5) przywrócenia autonomji szkołom wyższym.



Most nad cieśniną Masned, łączący Niemcy z Danją, który jak już donosiliśmy, zniszczony został na skutek zderzenia parowca angielskiego z mostem.

Echa udaremnionego zamachu w Estonji

Dopiero teraz nadchodzą z Estonji szczegóły zamachu stanu, jaki został przygotowany przez sfery, dążące do wprowadzenia dyktatury. Jak wykazało śledztwo, spiskowcy zamierzali nietylko aresztować członków rządu oraz przeprowadzić rewizję w mieszkaniach szeregu wyższych urzędników i osób ze sfer rządowych, lecz rozważana była nawet możliwość pozbawienia życia prezydenta państwa Paetsa oraz gen. Laidonera.

Wkońcu jednak zdecydowano zatrzymać ich w charakterze zakładników. Śledztwo wykazało dalej istnienie projektu objęcia władzy przez specjalny komitet narodowy, złożony z 16 osób, m. in. gen. Larka, adw. Sirka oraz płk. Seymana, którzy zamierzali objąć władze z prawami dyktatorskiemi.

10 milj. zł. haraczu płaci rolnictwo kartelowi bekonow.

W myśl umowy handlowej polsko-niemieckiej wywóz trzody chlewnej do Niemiec ma wynieść około 300.000 sztuk rocznie. Wywóz trzody chlewnej do Niemiec wziął w swoje ręce kartel bekonowy, który tak skoncentrował wywóz, że prawie cały przydział kontyngentu wywozu obdarzył tylko trzy firmy. Rzecz oczywista, że firmy te, posiadając coś w rodzaju monopolu wywozowego trzody chlewnej do Niemiec, robią na tem świetne interesy.

Dość wspomnieć, że od każdego kilograma bitej trzody pobiera się na rzecz t.zw. „funduszu eksportowego“ i kosztów manipulacyjnych — 33 gr., a od każdego kilograma żywca — 29 gr. Biorąc pod uwagę że wywóz trzody chlewnej do Niemiec wynieść ma około 300.000 sztuk, łatwo stwierdzić, że fundusz ten może dojść do 10 milj. złotych rocznie.

W oficjalnym organie kartelu bekonowego, „Przeglądzie Mięsnym“, z dnia 22 listopada 1935 r., jest wprawdzie opublikowany artykuł, że wytyczne eksportu trzody do Niemiec ustalił kartel z samorządem rolniczym, tj. z Izbami, lecz skoro uwzględni się, że uzgodnienie to dokonywało się przypuszczalnie za pośrednictwem Związku Izb i organizacyj Rolniczych, który znów pozostaje w niemałej zależności od Związku Bekonowego, to nie będzie dziwnem, że kartelowi zostawiono zupełnie swobodną rękę w nakładaniu haraczu na wywożony towar.

Uporządkowanie długów za nawozy sztuczne

Wielu rolników zwłaszcza drobnych posiada zadłużenie za nawozy sztuczne, nabyte na kredyt w okresie od grudnia 1931 r. — 15 maja 1932. Weksle i zobowiązania wykupił Skarb Państwa w 1934 r. od fabryk tych nawozów względnie Państw. Banku Rolnego. O gólna suma tych wykupionych zobowiązań wynosi 1.724.744,52 zł, z której utworzono t. zw. Fundusz Operacyjny, administrowany przez Państw. Bank Rolny. Dotychczas zadłużenie rolników w tym Funduszu nie było uregulowane żadnemi specjalnemi przepisami.

Obecnie Centralne Biuro do Spraw Finansowo-Rolnych ogłosiło i podało do wiadomości swoich oddziałów i Urzędów Rozjemczych zarządzenie Pana Ministra Skarbu z dnia 4 lipca 1935 roku, w którem Państw. Bank Rolny upoważniony został do rozłożenia tych długów na spłaty do lat pięciu.

Długi, o których mowa, zostały podzielone na trzy grupy, zależnie od ich wysokości. I tak długi do zł 50 — ulegają spłacie w ciągu lat 2, przyczem w pierwszym roku rolnik musi zapłacić 40%, a w drugim 60% sumy dłużnej. Dla długów od 50—200 zł przewidziano 3-letni okres spłaty, które będą wynosić: w pierwszym roku 30%, w drugim 30% i w trzecim 40% ogólnej sumy. Spłatę długów ponad 200 zł rozłożono na lat pięć, a mianowicie: w pierwszym roku płaci się 15%, w drugim 15%, w trzecim 20%, w czwartym 25% i w piątym 25%.

Niezależnie jednak od tego podziału zarządzenie to przewiduje, że w pewnych wypadkach Państw. Bank Rolny może według swego uznania rozłożyć na spłatę do lat pięciu również i należność nie przekraczającą 50 i 200 złotych.

Jeżeliby jednak rolnik chciał spłacić cały taki dług w ciągu pierwszego roku, to Państw. Bank Rolny ma prawo udzielić mu bonifikaty, skreślając do 30% sumy dłużnej, czyli, że rolnik zapłaci tylko 70% swego długu. Postanowienie to dotyczy każdego długu, ob jętego Funduszem Gwarancyjnym, niezależnie od tego, czy kredytu udzieliła prywatna firma, czy fabryka państwowa, czy też Bank Rolny. Jest to pierwszy sposób uporządkowania tych długów, który musi być zastosowany wtedy, gdy pośrednio od Zjednoczonych Fabryk Związków Azotowych w Mościcach i Chorzowie lub dla tych zakładów podpisał swe zobowiązanie.

Jeżeli rolnik otrzymał kredyt w prywatnej firmie lub spółdzielni, albo też nabył nawozy w fabryce prywatnej, jak „TESP“, Polski Związek Azotowy, lub Związku Koksowni w Polsce — służy im prawo albo skorzystania z wymienionego rozporządzenia Min. Skarbu, albo prawo zwrócenia się do Urzędu Rozjemczego o rozłożenie długu na spłatę do lat 14. Jeżeli Urząd Rozjemczy wyda orzeczenie na zasadzie rozporządzenia październikowego o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych, wówczas Bank Rolny zastosuje się do takiego orzeczenia tak samo, jak zastosuje się do już wydanych w tej prawie orzeczeń Urzędów Rozjemczych.

Pokazuje się zatem, że decydujące znaczenie w tym wypadku dla rolnictwa ma moment — kto im udzielił kredytu przed dniem 1 lipca 1932 r., gdyż zakres praw i obowiązków tego pierwszego wierzyciela przechodzi w całości na każdego późniejszego nabywcę weksla, czy innego zobowiązania. W zależności od tego, do jakiej kategorji należał pierwszy wierzyciel różnorodnie mogą być uporządkowane te długi.

Im bardziej uświadomiona jest masa ludowa

tym większy wywiera wpływ na losy narodu i państwa. Jak mówi przysłowie: „Oświata Ludu dokona cuda“. Tę oświatę nabywa się w szkołach na kursach, czytając pożyteczne książki i dobre gazety. I jeżeli wielu bardzo ludzi nie stać w dzisiejszych ciężkich czasach na kupno dobrej książki, to już na zaabonowanie dobrej gazety, jaką jest najstarsze ludowe pismo „Gazeta Grudziądzka“, stać jest chyba każdego „Gazeta Grudziądzka“ bowiem kosztuje niewiele, a przynosi zawsze wszystkie wiadomości ze świata i kraju, omawia szeroko sprawy gospodarcze, polityczne, społeczne itd., jednem sowem pisze o wszystkiem.

Pamiętajcie więc zaabonować „Gazetę Grudziądzką“ na najbliższy okres nowego roku. Pamiętajcie również i zachęcać innych do zaabonowania sobie „Gazety Grudziądzkiej“.

Nowe przepisy o mundurach w organizacjach

Ogłoszone zostało rozporządzenie wykonawcze min. spraw wewnętrznych do dekretu Prezydenta z dn. 2. X. br. o odznakach i mundurach.

Stosownie do tego rozporządzenia pozwolenie na odznaki i mundury organizacyjne wydają wojewodowie, a jeśli działalność organizacji przekracza obszar jednego województwa, pozwolenia wydaje minister spraw wewnętrznych. Organizacje starające się o pozwolenie powinny złożyć odpowiednie podanie, przytaczając powody i cele, dla których pragną ustanowić odznaki lub mundur.

Na niektóre rodzaje odznak i mundurów pozwolenie nie może być wogóle wydane. Należą tu przedewszystkiem odznaki i mundury podobne do mundurów wojska i marynarki oraz do strojów i odznak duchownych i członków zakonów wyznań uznanych przez państwo.

Zgodnie z postanowieniami tego rozporządzenia używanie po dniu 31 bm. odznak i mundurów istniejących obecnie będzie zabronione, o ile organizacje nie uzyskają na to zezwolenia. Zainteresowane więc organizacje powinny uprzedzić o tem swych członków dla uniknięcia kar i konfiskaty nielegalnie używanych odznak.

Spieszcie z wysyłką pieniędzy

za abonament na nowy kwartał tj. I-szy kwartał 1936 roku

Nasz książkowy Kalendarz Marjański

otrzymają wszyscy kwartalni abonenci w miesiącu styczniu 1936 roku.

Kalendarz Marjański i w nadchodzącym roku będzie tak samo piękny jak i w latach poprzednich. Dodamy także do kalendarza kolorowy obraz z podobizną zmarłego Założyciela i Wydawcy „Gazety Grudziądzkiej“ śp. **Wiktora Kulerskiego.**

„Gazetę Grudziądzką“ można zapisać u listonoszy lub zamówić w naszej administracji.

Zbrodniarze zamordowali policjanta

We Włocławku dokonano bestjalskiej zbrodni, której ofiarą padł st. posterunkowy służby śledczej 50-letni Mieczysław Ochmański.

Ochmański z całą bezwzględnością tępił męty na przedmieściu Włocławka t. zw. Kokoszko, dzielnicy zamieszkiwanej przez element przestępczy.

Od pewnego czasu policjant otrzymywał pogróżki, nadsyłane przez osoby ze świata przestępczego. Groźby te wykonano w bestjalski sposób, gdyż żywcem ukamieniowano dzielnego policjanta.

W ub. niedzielę nad ranem Ochmański wracając z nocnej służby natknął się w dzielnicy Kokoszka na 9-ciu pijanych mężczyzn, którzy zachowywali się hałaśliwie. Policjant zwrócił awanturnikom uwagę, a wówczas jeden z pijanych awanturników chwycił Ochmańskiego zagłowę i obezwładnił. Wtedy pozostali chwycili kamienie i zaczęli bić policjanta. Ochmański zwalił się na zimię, a wówczas bandyci zaczęli się znęcać nad nim w bestjalski sposób, kopiąc go i rzucając w niego ciężkiemi głazami.

Kiedy policjant stracił przytomność, jeden ze zbrodniarzy zabrał mu rewolwer, z którego wystrzelił trzykrotnie do leżącego bez przytomności, a inny opryszek zadał cios Ochmańskiemu nożem sprężynowym w czoło.

Ponieważ policjant dawał jeszcze oznaki życia, napastnicy zaczęli tratować nogami leżycego w kałuży krwi i nieprzytomnego już człowieka.

Po dokonaniu bestjalskiej zbrodni mordercy wstąpili do pobliskiej herbaciarni, gdzie umyli ręce, a następnie udali się do swych domów.

Strasznie zmasakrowane zwłoki Ochmańskiego znaleźli dopiero rano przechodnie. Zaalarmowano policję, która aresztowała zwyrodniałych morderców. Aresztowani po dłuższem badaniu przyznali się do udziału w zbrodni. Osadzono ich w więzieniu.

*

Czy na pomocy dla Krajowego przemysłu maszyn rolniczych skorzysta rolnictwo?

Wobec ciężkiego położenia gospodarczego rolnictwa, którego jednem z następstw jest poważne rolniczych, w położeniu podobnem zmniejszenie siły nabywczej sfer znalazł się również krajowy przemysł maszyn rolniczych.

W związku z tem czynniki miarodajne noszą się podobno z zamiarem podwyższenia stawek celnych dla maszyn rolniczych, przywożonych z zagranicy. W ten sposób przemysł krajowy uwolniłby się do pewnego stopnia od konkurencji zagranicznej, mogąc następnie liczyć na zwyżkę zbytu swoich wyrobów. Powstaje tu jednak pewne zastrzeżenie, a mianowicie, by przemysł, pozbywszy się konkurencji zagranicznego, nie podniósł ceny maszyn pochodzenia krajowego, a następnie, by się wogóle „odkartelizował“. W przeciwnym wypadku rolnictwo po staremu stronić będzie od zakupu maszyn.

Zgon brata marsz. Piłsudskiego

W poniedziałek zmarł w Warszawie śp. Adam Piłsudski, młodszy brat marszałka Piłsudskiego. Zmarły urodził się w 1869 r. Ostatnio zajmował stanowisko wiceprezydenta m. Wilna, w ostatnich zaś wyborach wybrany został senatorem. Zwłoki zmarłego przewiezione zostaną do Wilna, gdzie złożone zostaną na cmentarzu w Rossie.

Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 18-go grudnia 1935 r. — Płacono złotych za 100 kg:

	Warszawa	Poznań	Kraków	Bydgoszcz
Pszenica	18.75—19,25	16,00—16,25	17,00—17.50	16.50—16,75
Żyto	12,25—12.50	11,75—12,00	13,00—13,25	12,00 12,25
Jęczmień	13,50—13,75	13,00—13,50	13,50—13,75	13,00—13.50
Jęczmień brow.	16.25—17.00	14.25—15,25	15,00—15,75	15,00—15.50
Owies	13,75—14,25	13,75—14,25	13,50—14,00	13,75—14,25
Mąka pszen.65%	24,00—26.00	24,50—25,00	—,— —,—	—,— —,—
Mąka żytnia 55%	19,00—20 00	17.25—18.00	19.50 21,50	16,50—17,50
Otręby pszenne	9,50—10,00	9,50—10,00	9,00— 9,25	9,50—10,00
Otręby żytnie	8,25— 8,75	9,25— 9,75	8,75— 9 00	9.00— 9.50
Rzepak	42,00—42.50	41,00—42,00	40,50 41.50	40,00—42,00
Groch polny	20,00—22,00	25,00—27.00	25,00 27.00	21.00—23,00
Kuchy rzepak.	13,50—14,00	13,50—13,75	13,50 14,00	13,25—14.00
Kuchy lniane	15,50—16,00	16,50—16,75	16.25 16,75	16,50—17,00
Ziemniaki jad.	4,50 4,75	3,75— 4,50	4.50 5,00	4,00— 4,50
Gryka	—,— —,—	—,— —,—	—,— —,—	—,— —,—
Słoma luźna	—,— —,—	2,40— 2,70	—,— —,—	—,— —,—
Słoma prasow.	—,— —,—	2,95— 3,20	—,— —,—	—,— —,—
Siano luźne	—,— —,—	5,75— 6,25	7,50 8,00	—,— —,—
Siano prasow.	—,— —,—	6,25— 6,75	—,— —,—	—,— —,—

Ceny żyta zagranicą:

Berlin 25,18; Praga 29.18; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) 10,62

Wartość dolara,: 5,31. — **Wartość gramu złota:** 5,92

Katastrofalne powodzie

W północnej i środkowej Grecji wydarzyła się straszliwa katastrofa powodziowa. Według doniesień powódź zaczyna przybierać niezwykłe rozmiary. 1500 domów zawaliło się dotychczas na zalanych terenach, zaś 6000 domów musiano ewakuować. Liczba pozbawionych dachu sięga 50.000 osób.

Rząd rozpoczął natychmiast akcję ratunkową. Panuje obawa, że wielka liczba mieszkańców utonęła. Mówi się już o 300 ofiarach w ludziach.

Podobnie wielka powódź nawiedziła i południową Serbję, wyrządzając katastrofalne spustoszenia.

Jedna z dzielnic Skoplije, zbudowana po wojnie, zamieniła się w wielkie jezioro. Zatopienie tej dzielnicy nastąpiło w nocy, budząc wśród mieszkańców straszliwą panikę. W ciągu nocy woda podniosła się tak szybko, że zalała nietylko sutereny, ale i mieszkania parterowe. Zmobilizowano natychmiast wojsko, które na samochodach ciężarowych i pontonach ewakuowało mieszkańców z zagrożonych domów.

Ofiary w ludziach, wywołane przez powódź, sięgają tysięcy, dokładna cyfra nie jest jednak znana ze względu na brak połączeń z niektóremi okolicami.

Krwawa wendetta rodzinna

Na placu boju pozostało 25 zabitych i rannych

Z Ankary donoszą o niecodziennym wypadku wendetty rodzinnej w pewnej wiosce w pobliżu Diabekir w południowej Anatolji, ofiarą której padło 14 zabitych i 12 ciężko rannych. Pewien młody człowiek zastrzelił podczas sporu innego mieszkańca wioski. Rodzina zabitego udała się tłumnie przed dom mordercy, który w międzyczasie także ze swej strony zmobilizował całą swą rodzinę. Wywiązała się zaciekła walka, przyczem po obu stronach użyto broni palnej. Wreszcie doszło do krwawej walki wręcz, przyczem walczący posługiwali się rewolwerami, nożami, siekierami i drągami. W tym momencie nadeszła policja, która z wielkim trudem zdołała zapobiec dalszej walce. Mimo to na placu boju pozostało 14 zabitych, 12 ciężko rannych. 20 osób, wśród nich kilka kobiet i dzieci, które uczestniczyły w bitwie rodzinnej, aresztowano. (ATE.)

Nowy dyrektor naczelny Banku Gospodarstwa Krajow.

Rada Nadzorcza Banku Gospodarstwa Krajowego na swem ostatniem posiedzeniu powołała na stanowisko dyrektora naczelnego Banku Gosp. Krajowego dr. Leona Barysza.

*

Straszny wybuch w fabryce niemieckiej

W pewnej fabryce bronzu w Norymberdze w Niemczech nastąpił straszny wybuch. Kilka gmachów fabrycznych leży w gruzach. Walące się ściany przytłoczyły trzech ludzi, z których dwóch zostało zabitych, a trzeci jest ciężko ranny.

*

Biurokracja nasza zużywa masy papieru

Według sprawozdań i obliczeń opublikowanych w czasopiśmie „Polityka Gospodarcza“ mieszkaniec Polski spożył w roku 1934 w przecięciu statystycznem 5,17 kg żelaza walcowanego, 410 gramów skór podeszwowych, 1,7 przędzy bawełnianej, 700 gr przędzy wełnianej ,2,98 kg nafty, 4,82 kg mięsa wołowego, 1,25 kg mięsa cielęcego, pół kilograma spirytusu, 900 gramów mydła, a papieru — cztery i ćwierć kilogramów.

Badając przyczynę tego zdumiewającego zjawiska, obliczyliśmy (na podstawie Małego Rocznika Statystycznego), że nie może nią być czytelnictwo czasopism, gdyż na głowę ludności wypada rocznie konsumcja tylko pięciu numerów dzienników i czasopism perjodycznych, ani nakład książek, ani ożywiona korespondencja, gdyż na nią zużywa głowa ludności tylko 33 gramy papieru, ani zapotrzebowanie szkół ani papier do pokowania, gdyż do tego używa się u nas przedewszystkiem, już wyżej uwzględnionego, papieru gazetowego. Na podstawie powyższych danych można doliczyć się do konsumcji mniej więcej 1,25 kg papieru na głowę. Ale na jakie cele zużywa się pozostałe 3 kg.?

Oto również z zestawień i obliczeń statystycznych wynika, że owe 3 kg papieru przypadające przeciętnie na każdego mieszkańca zużywa rozbudowana nadmiernie nasza biurokracja.

*

Niezwykły wniosek zasądzonego

Do prokuratury sądu okręgowego w Warszawie wpłynęło przed tygodniem niezwykle orginalne podanie skazanego w procesie karnym o zabójstwo, Aleksandra Woickiego.

Aleksander Woicki wiosną r. 1934 zastrzelił w domku w ogrodzie Saskim swą siostrzenicę Marję Łobodowską, która zdradzała objawy nieuleczalnej choroby umysłowej. Woicki tłumaczył się początkowo, iż przestępstwo to popełnił powodowany litością. Sąd jednakże nie uznał wypadku t. zw. zabójstwa z litości i skazał Woickiego za zabójstwo w uniesieniu na 2 lata więzienia. Wyrok ten utrzymany został przez sąd apelacyjny w mocy.

W tym stanie rzeczy skazaniec oświadczył, iż zrzeka się prawa wystąpienia do Sądu Najwyższego ze skargą kasacyjną i sam złożył prośbę do urzędu prokuratorskiego, by wykonanie prawomocnego już wyroku sądowego zostało przyspieszone. Woicki tłumaczył się, że chce natychmiast odpokutować za swoją winę. Niezwykłemu życzeniu skazanego stało się zadość.

Akta sprawy przekazane zostały prokuratorowi więziennemu do natychmiastowego wykonania i Woicki osadzony został w więzieniu mokotowskiem w b. tygodniu.



Huk motorów nad minaretami

Angielskie miotacze bomb nad cytadelą Kairu, która w swych murach angielski i egipski garnizon mieści. Na dalszym planie minarety świątyni.

Generał Weygand przestrzega naród francuski

Były głównodowodzący generał Weygand wygłosił w sobotę przemówienie, w którem poddał ostrej krytyce system nauczania we Francji. Generał podkreślił, że państwo płaci miljony franków nauczycielom, którzy propagują teorje pacyfistyczne i podważają system obrony narodowej. Poza tem poziom szkolnictwa powszechnego jest bardzo niski. 30 procent rekrutów nie umie wcale czytać i pisać, lub też posiada niezwykle nikłe wiadomości. Jest to dowodem, że poziom nauczycieli szkół powszechnych jest bardzo niski, lub też program nauczania nieodpowiedni. Stan ten musi ulec poprawie, a młodzież winna być wychowywana w duchu miłości ojczyzny i poczucia obowiązku. (ATE).

Walka z rekinami

Władze australskie zorganizowały ostatnio wielką wyprawę przeciw rekinom, grasującym około wybrzeży portowych i wzdłuż plaż, miejscowości kąpielowych. W wyprawie biorą udział łodzie motorowe, żaglówki, statki wielorybnicze, oraz hydroplany.

Wyprawa ta została zorganizowana dlatego, że daty statystyczne za ostatnie lata wykazują, że pastwą rekinów padło wiele ofiar ludzkich. Od roku 1922 do 1931 rekiny pożarły 22 osoby. Stada rekinów na jesieni przybrały na sile.

Śmierć w płomieniach

Z Moskwy donoszą: W jednem z osiedli w pobliżu Irkucka spłonął dwupiętrowy dom. 9 osób poniosło śmierć w płomieniach. (ATE).

*

Ustępujący minister wsadził swego następcę do „paki“

W dniach ostatnich w Hiszpanji doszło do zmiany rządu. I nie byłoby w tem nic dziwnego, ani wesołego, gdyby nie pewien zabawny wypadek, jaki się wydarzył przy zmianie gabinetu. Oto ustępujący minister wojny Gil Robles na krótko przed ustąpieniem swojem skazał na miesiąc odwachu swego następcę gen. Molera. Zgodnie z tem rozporządzeniem gen. Molera zamknięto na odwachu. Dopiero premjer nowego rządu nakazał zwolnić gen. Molera z odwachu i wezwał go do Madrytu dla objęcia urzędowania.

Rozpowszechniajcie „Gazetę Grudziądzką“

Wyspa Tonga w potokach lawy

Na wyspach Tonga na Pacyfiku wydarzyły się potężne wybuchy wulkanu. Działalna wulkaniczne poprzedziło dwadzieścia wstrząsów podziemnych, którym towarzyszyły potężne burze i oberwania się chmur. Rzeka lawy długości trzy i pół kilometra wlewa się do morza. Czynne są cztery kratery, z których buchają płomienie na wysokość 25 m. Wioski Betani i Togamamao zostały ewakuowane na czas i wskutek tego nie było ofiar w ludziach.

*

Wiadomości bieżące

Sobota, 21 grudnia 1935 r.
Sobota: Tomasza ap.
Wschód słońca: 7.43; zachód 15.25
Niedziela: Zenona m.
Wschód słońca: 7.43; zachód 15.25
Poniedziałek: Wiktorji p.
Wschód słońca: 7.44; zachód 15.26

— **Przy zatruciu, wywołanem zepsutemi potrawami,** jak również alkoholem, zastosowanie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** jest cennym środkiem pomocniczym. Zalecana przez lekarzy.

★ DZISIEJSZY NUMER „GAZETY" wydajemy w objętości 8 stron. Zarazm dodajemy bezpłatny dodatek „PRZYJACIEL MŁODZIEŻY".

Województwa centralne

SKAZANIE MORDERCY.

Sąd okręgowy w Lublinie rozpatrywał sprawę morderstwa Józefa Drozda w kolonji Józefów pow. Puławy, którego znaleziono martwego na polu z 30 ranami. Okazało się, że zabójstwo dokonał niej. Jan Stachyra z zemsty za to, że Drozd podobno podpalił mu kiedyś stodołę. Stachyra strzelił do Drozda z zasadzki, a umierającego zawlókł na pole i dobił go uderzeniami pałki. Sąd skazał bestjalskiego mordercę na 3 lata więzienia.

TRAGEDJA NARZECZONYCH.

W godzinach rannych w kawiarence przy ul. Sienkiewicza w Sosnowcu pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru 24-letni Kazimierz Zarzycki. W liście pozostawionym na stoliku, przy którym siedział zawiadamia policję, że przed kilku godzinami zastrzelił na polach koło Szopienic niejaką Kazimierę Podsiadłównę i dlatego sam popełnia samobójstwo.

Policja udała się na wskazane miejsce, gdzie znalazła zwłoki zastrzelonej. Ustalono, że zamordowana była narzeczoną Zarzyckiego, lecz narzeczeństwo to ukrywał Zarzycki przed rodzicami i znajomymi.

ŚMIERTELNA BÓJKA.

We wsi Koryków, pod Błoniem, wynikła bójka na tle nieporozumień pomiędzy mieszkańcami Korykowa a mieszkańcami pobliskiej wsi Zazdrość. W bójce posługiwano się kłonicami, wyrwanemi z płotu sztachetami i nożami. Na miejsce przybyła policja. Walczący rozbiegli się, pozostawiając ciężko rannych Michała Rozbiaża i Michała Kociszewskiego (Koryków).

W stanie bardzo ciężkim przewieziono ich do szpitala w Żyrardowie, gdzie Rozbiaż po kilku godzinach zmarł. Policja aresztowała niej. Aleksandra Piechorowskiego, mieszkańca wsi Zazdrość. Reszta uczestników bójki ukrywa się.

STARCIE POLICJI Z BANDYTĄ.

Patrol policyjny złożony z trzech funkcjonarjuszy P. P. we wsi Paszki Duże w powiecie radzyńskim, natknął się na poszukiwanego bandytę, Franciszka Kozaka. Pomiędzy bandytą, a policjantami wywiązała się strzelanina, w czasie której Kozak został ranny. Pościg trwa.

FATALNA POMYŁKA.

We wsi Radawiec pow. lubelskiego Stanisław Żydek przechodząc przez wieś spotkał Kazimierza i Władysława Wilczków, którzy oświetlili go latarkami. Żydek sądząc, że ma do czynienia z bandytami, strzelił z rewolweru, raniąc ciężko w brzuch W. Wilczka, którego przewieziono do szpitala a Żydka aresztowano.

PODARKI GWIAZKOWE

gdy są wykonane własnoręcznie, tem większy posiadają urok. Można to powiedzieć również o ciastach wypiekanych w domu, gdyż dobrze udane i smaczne mogą się przyczynić do podniesienia nastroju świątecznego. Doświadczone panie domu używają w tym celu Dr. Oetkda proszku do pieczenia „Backin", gdyż mają wtedy pewność, że wszystko się uda i wiedzą, że ciastka i ciasteczka pieczone według recepty Oetkera niedrogo kosztują, a świetnie smakują i dobrze służą zdrowiu.

Małopolska.

POŚCIG ZA BANDYTĄ.

W pościgu za bandytą Franciszkiem Kozakiem, oddział policji z Lublina w sile 10 ludzi, osaczył we wsi Amelin ukrytego bandytę na strychu domu Piotra Książka.

W domu tym znajduje się również szkoła. Wezwano nauczycielkę do wyprowadzenia dzieci, poczem rozpoczęto z bandytą pertraktacje o złożenie broni i poddanie się. Policja wrzuciła do wnętrza granat gazowy. Bandyta wystrzałem z rewolweru w usta pozbawił się życia. Przy zabitym znaleziono 2 rewolwery i kilkanaście naboi. Stwierdzono, że Kozak dnia poprzedniego postrzelony został przez policję w nogę. Właściciela domu Piotra Książka aresztowano.

ZAJŚCIE ANTYŻYDOWSKIE WE LWOWIE.

W dniach ostatnich w rozmaitych punktach Lwowa wydarzyły się znowu zajścia antyżydowskie, tak, że w kilkunastu wypadkach musiało interwenjować pogotowie ratunkowe.

W związku z zajściami aresztowała policja 12 studentów. Po godz. 14-tej zapanował w mieście spokój.

W czasie protestacyjnego wiecu robotników narodowości polskiej, ukraińskiej i żydowskiej, przeciw zajściom antyżydowskim, wtargnęła na salę złożona z kilkudziesięciu osób bojówka endecka, która pobiła następnie kilkunastu przechodniów żydów. Kilku bojówkarzy aresztowała policja, a demonstrantów rozpędzono.



Aspirina, wyrabiana teraz w Polsce. Znaczek „Bayer" w postaci krzyża na opakowaniach i tabletkach daje gwarancję czystości preparatu.
ASPIRINA BAYER
Do nabycia we wszystkich aptekach.
Cena za 6 tabl. obecnie już tylko Zł. 0.90, za 20 tabl. Zł. 2.25

Wielkie zjazdy ludowe w Małopolsce

W dniu 1 grudnia w szeregu powiatów w Małopolsce odbyło się znowu wiele zebrań wielkich Stron. Ludowego, na których to zebraniach uchwalono jednomyślnie następujące rezolucje:

Zgromadzeni w dniu 1 grudnia 1935 roku obywatele Rzeczypospolitej, a przynależni do Stronnictwa Ludowego, w poczuciu odpowiedzialności, jaka ciąży na wszystkich za stan rzeczy w kraju — domagają się:

1. Ogłoszenia amnestji i przywrócenia praw obywatelskich skazańcom brzeskim z prezesem Wincentym Witosem na czele.

Zgromadzeni domagają się również zniesienia Berezy Kartuskiej.

2. Rozwiązania ciał samorządowych i ponownego ich zorganizowania według woli ludności, ujawnionej w wyborach, bez nacisku administracji i policji.

.3 Rozwiązania Sejmu i Senatu, a wybrania nowych ciał parlamentarnych na podstawie ordynacji wyborczej, dopuszczającej reprezentację według woli obywateli.

4. Zniesienia karteli oraz podjęcia reform gospodarczych, któreby przywróciły opłacalność produkcji rolnej.

Rezolucje te, adresowane do Rządu w Warszawie — specjalne wybrane delegacje na zjazdach przedkładały w starostwach. Z wielu zjazdów wysyłano telegramy do P. Prezydenta Rzplitej i p. premjera Kościałkowskiego.

Zjazdy ludowe odbyły się w następujących miejscowościach: w Limanowej przy udziale około 7000 osób. Do Nowego Targu przybyli ludowcy z 67 kół ludowych; w Brzesku z udziałem około 2000 osób; w Babicach pow. chrzanowskiego z udziałem ludowców z całego powiatu; w Nowym Sączu pod rezolucjami zebrano 1428 podpisów, zaś na sali było ponad 2500 osób; w Jaśle zgromadziło się na zebraniu ponad 1000 osób; w Przeworsku było na sali około 2500 ludowców z legitymacjami; w Gorlicach, w Suchodole pow. krośnieńskiego, w Tarnobrzegu zjazdy były bardzo wielkie, a nastroje wśród ludowców wyśmienite.

CHORE NERKI
to zepsute filtry organizmu
Zioła Magistra Wolskiego ze znak ochr. „Urosa", zawierające rzadką roślinę indyjską Ortosiphoniae o własnościach moczopędnych i dezynfekcyjnych, pobudzają nerki do prawidłowego działania. Stosują się przy cierpieniach nerek, miedniczek nerkowych, pęcherza i wszelkich dolegliwościach dróg moczowych. Do nabycia w aptekach i składach apteczn. Wytwórnia Warszawa, Złota 11, m. 1.


Od 35 lat w służbie dziecka a z każdym rokiem doskonalszy Puder Bebe Szofmana

Bestjalska zbrodnia bandytów

W nocy z niedzieli na opniedziałek do mieszkania gospodarza Antoniego Rawskiego we wsi Czeląg, koło Rawy Mazowieckiej, wtargnęło 2-ch zamaskowanych bandytów. Napastnicy, steroryzowawszy domowników rewolwerami, powiązali ich, a następnie splondrowali mieszkanie i popakowali do przyniesionych ze sobą worków bieliznę pościelową, garderobę i drobne przedmioty. W jednym z sienników znaleźli oszczędności Rawskiego w sumie 45.000 zł.

W czasie rabunku napastnicy zdjęli z twarzy chustki. Bojąc się, że w razie schwytania mogą być przez obrabowanych rozpoznani, przenieśli do piwnicy skrępowanego gospodarza, jego żonę i dwoje małych dzieci. Jeden z bandytów pozostał na straży, drugi zaś wymordował całą rodzinę, oddając do każdego po dwa strzały rewolwerowe.

Na miejsce zbrodni przyjechał zastępca naczelnika Urzędu Śledczego na woj. warszawskie, sędziowie śledczy oraz wiceprokurator rejonowy. Bandyci ukryli się w pobliskch lasach. Zarządzono obławę.

Napad na agencję pocztową

Przed dwoma dniami w godzinach popołudniowych wtargnęło do agencji pocztowej w Kozach, pow. Biała, dwóch osobników, uzbrojonych w rewolwery, którzy po steroryzowaniu obecnych tam urzędnika, urzędniczki i listonosza, splądrowali całe biuro, a następnie kieszenie obecnych, lecz pieniędzy nie znaleźli. Po tym rabunku sprawcy zbiegli. Zawiadomiona natychmiast telefonicznie o zuchwałym napadzie policja wszczęła dochodzenia.

Kresy Wschodnie.

SPŁONĄŁ DACH SZKOŁY POWSZECHNEJ.

We wsi Kruszyńcu pow. lubomelskiego w woj. wołyńskiem spalił się dom, w którym mieściła się szkoła powszechna.

ARESZTOWANIE URZĘDNIKA UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ.

Z polecenia władz sądowych w Dubnie na Wołyniu został osadzony w więzieniu buchalter dubieńskiej Ubezpieczalni Społecznej Herman Kannenberg, pod zarzutem defraudacyj dokonanych na szkodę ubezpieczalni.

KONFERENCJA GRANICZNA.

Na punkcie granicznym w Turmontach odbyła się polsko-łotewska konferencja graniczna, w której udział wzieli z ramienia władz polskich starosta powiatu brasławskiego, przedstawiciel władz. wojewódzkich i oficerowie K. O. P'u, ze strony zaś Łotwy, naczelnik powiatu Iłłuksztaskiego, płk. Pupkis, w towarzystwie oficerów łotewskiej straży granicznej.

Na konferencji uregulowano szereg spraw granicznych, m. in. sprawę ruchu osobowego, wyjazd sezonowych robotników rolnych na Łotwę itp.

*

CENY BYDŁA I NIEROGACIZNY.

Lublin, 17. 12. Notowania giełdy mięsnej w Lublinie z dnia 16. grudnia. Płacono za 100 kg żywej wagi loco Lublin: buhaje młode mięsiste 38 zł; krowy mięsiste 35—40 zł; oddojone tłuste wszelkiego wieku 40—45 zł; bydło chude 22—28 zł; cielęta odżywione 53—60 zł; mięsiste 55—65 zł; słabo odżywione 50—55 zł; świnie słoninowe od 150 kg wzwyż: a) 80—92 zł; b) od 130—150 kg 70—80 zł; mięsne od 110 kg wzwyż a) 70—84 zł; b) poniżej 110 kg 60—70 zł; bekony 64 do 67 zł.

Podaż nierogacizny dostateczna, tedencja spokojna, podaż cieląt niedostateczna, tendencja utrzymana.



Pomiędzy

podarkami gwiazdkowemi, nie powinno zabraknąć książki.

Wspaniałe podarki dla dzieci, młodzieży i starszych.

Książki powieściowe

	Zł.
Edgar Wallace. Człowiek który kupił Londyn	4,00
Eleon. Glyn. Małżeństwo z kaprysu	3,50
Marczyński. Przygoda w Biaritz.	2,50
Eleonora Glyn. Miłość Braterska.	3,50
Lindsey. Małżeństwo koleżeńskie.	4,00
Wotowski. Niebezpieczna kochanka.	2,00
Wotowski. Salon Baronowej Wiery.	1,00
Eleonora Glyn. Bogini nocy.	3,50
Brochwicz. X 3. Tajemnica expresu Warszawa-Berlin.	1,00
J. Courths Mahler. Rozjaśnione mroki.	6,00
J. Courths Mahler. Perły.	6,00
J. Courths Mohler. Zagadka w jej życiu.	6,00
Madrus. Takie sobie dziewczątko.	4,00
Maciejowski. Katastrofa małżeńska.	1,00
Madrus. W piekle zazdrości.	4,00
Maciejowski. To jeszcze nie wszystko	1,00
Mauriac. Koniec nocy.	6,00
Wotowski. Człowiek który zapomniał swego nazwiska.	2,50
Eleon. Glyn. Kochanek Gwiniwery.	4,50
Sliozkin. Miłość nad morzem.	0,40
Regler. Zagłębie w ogniu.	3,00
Maxwell. Mrs. Thompson.	0,90
Gąsiorowski. Szwoleżerowie Gwardji.	7,00
Sinclair. Sylwja.	6,00
Delarue-Madrus. Niedoświadczona.	4,00
Parrot. Adiu.	1,00
Mniszek. Trędowata (wyd. tańsze).	3,00
Meisnerówna. Lawina (prawo do szczęścia)	3,00
Tarnowski. Przybłęda.	2,00
Zarzycka. Dzikuska.	1,95
Jan Reytan. Kto winien?	6,00
Baronowa Orczy. Marivosa.	7,00
Furmanów. Czerwony dowódca.	2,00
Romains. Ludzie dobrej woli.	1,20
Kisch. Chiny bez maski.	3,00
Wotowski. Złoto i krew.	1,00
Rebreanu. Las wisielców.	1,00
Dumas. Kobieta o aksamitnym naszyjniku.	0,40
Brunowskij. A działo się to w Sowietach.	2,00
Jolsohn. Jak tańczyć?	3,00
Alfredo Segre. Dom handlowy Abram Lewis.	7,00
Nowakowski. Rubikon.	6,00
Marczyński. Jutro.	3,50
Leblanc. Cudowny kamień.	1,40
Arhens. Przyjaciel z przypadku.	3,00
„ Kaboklerska miłość.	1,00
Sewer. Dla ziemi świętej.	3,00
„ Wiosna.	4,00
Szelburg-Zarembina. Chusta św. Weroniki.	5,60
Hichler. Śmiertelna tęsknota.	5,00
Mniszkówna. Trędowata (2 tomy).	6.60
Henryk Sieńkiewicz. Krzyżacy (4 T.)	8,00
„ „ Pan Wołodyjowski	4,80
„ „ Quo Vadis.	6,00
„ „ Ogniem i mieczem.	7,60
„ „ Potop (3 Tomy).	12,60

Książki bajki w kolorowej oprawie
dla małych dzieci

	Zł.
Bieroński. W słoneczne miesiące. 120 stron.	1,00
Zieliński. Cudeńko. 102 stron.	1,50
Kwiecińska. Nowe przygody. 105 str.	1,50
Korotyńska. Baśnie z 1001 nocy. 176 stron.	2,75
Korotyńska. Bajki Ezopa. 134 stron.	1,00
Krzemieniecka. Przygody Gapcia. 79 stron.	1,50
Platek Zyberkowa. Niezapominajka. 87 stron.	1,50
Hr. De Segur. Strapienia Zosi 232 str.	2,00
Rościszewski. Świat bajek. 157 str.	2,00
Bończa. Najpiękniejsze bajki. 79 str.	1,00
Zalewska. W krainie czarów. 158 str.	2,00
Cudowne baśnie. 155 stron.	2,00
Świat i dzieci. 160 stron.	2,00
Bajki i powiastki. 158 stron.	2,00
Orwicz. Piękne powiastki dla grzecznych dzieci. 112 stron.	1,00
Izdebska. Nowe opowiadania dziadunia. 77 stron.	1,00
Sieńczakówna. Na kajaku i na nartach. 87 stron.	1,50
Marja Kari. Mieczek, Mieczek zły człowieczek. 111 stron.	1,50
Bajki japońskie. 64 stron.	1,80
Or-Ot. O Jasiu Sowizdrzale 47 str.	2,50
Gremm. 10 najpiękniejszych bajek. 70 stron.	1,50
Historja o dwunastu Królewiczach. 46 stron.	0,50
Fischerówna. Książe Bolko i Kasia Sierotka. 152 strony.	1,50
O Rysiu myszce i żabkach.	1,00
Kuliczkowska. Słowo małego harcerza. 118 stron.	1,50
Bohuszewiczówna. Przygody Państwa Milusińskich. 125 stron.	1,00
Grimm. Bajki.	1,00
Grabowska. Serdeczna spółka. 119 stron.	1,50
Bieroński. Mały Zuch. 100 stron.	1,00
Radosne i smutne.	1,50
Swirszczyńska. O żabkach, kolędniczkach i świątecznych pierniczkach 101 stron.	1,50
Grimm. Bajki dla naszych dzieci. 75 stron.	0,50
Swift. Podróże Guliwera. 91 stron.	1,00
Jan Mur. Kubuś i Halusia. 105 str.	2,00
Or-Ot. Baśnie Polskie. Baśń o czarodzieju Twardowskim.	4,00
Czajkowski. Baśń o żelaznym wilku i pięknym królewiczu. 47 stron.	3,50
Wybór bajek Audersena. 76 stron.	1,00
Elementarz obrazkowy A. B. C. 79 stron.	0,50
Rieff. Zaczarowane kruki 96 stron.	0,70

Książki dla dorastających panienek

	Zł.
Korotyńska. Jadwisia. 187 stron.	2,00
Duninówna. Koleżanki. 117 stron.	1,50
Zuzanna Coolidge. Co Kasia robiła. 106 stron.	3.00
Zuzanna Coolidge. Co Kasia robiła w szkole. 99 stron.	1,50
Perrault. Kłopoty Heluni. 85 stron.	1,00
Pasini. Co mi opowiedział człowieczek z porcelany. 147 stron.	1,50
De Martignac. Nierozłączne 240 str.	4,00
Marja Buyno-Arctowa. Fifinka 140 str.	4,00
Montgomery. Ana na Uniwersytecie 300 stron.	4,00
Habberton. Wesołe figlarki. 134 str.	2,00
Deotyna Panienka z okienka 301 str.	4,50
Czarska. Pamiętik Lilki. 138 stron.	4,20
Montgomery. Emilka ze srebrnego Nowiu. 407 stron.	6,00
Czarska. Ciernista droga. 187 stron.	2,00
Duninówna. Ulisia w Jaworzu.	2,00
Czarska. Pamiętnik pensjonarki. 150 stron.	4,00
Tomaszewiczowa. Dziewczęce losy. 198 stron.	5,40
Teresa-Jadwiga. Ciche niewiasty. 420 stron.	4,80
Alcott. U progu życia. 240 stron.	6,90
Weigall. Światło w mroku. 302 strn.	4,80
Brodowski. Kwiaty i kłosy (utwory do deklamacji). 370 stron.	8,00
Czarska. Wspomienia pensjonarki 202 stron.	7,00
Marja Buyno-Arctowa. Wieś szczęśliwa. 260 stron.	6,40

Książki w kolorowej oprawie
dla młodzieży (chłopców)

	Zł.
Dromlewiczowa. Chłopiec z ulicy 98 stron.	0,70
Marryat. Dzieci puszczy. 109 stron.	1,00
Bohuszewicz. Rozbójnik morski. 128 stron.	1,00
Gawicz. Skarby kamienistej pustyni. 154 stron.	1,50
Grabowska. Serdeczna spółka 199 str.	1,50
Lori. Podróż na mars. 108 stron	1,00
Jeż. Uskoki. 205 stron.	2,50
Themerson. Jacuś w zaczarowanym mieście. 88 stron.	0,70
Juljusz Verne. Wyspa błądząca. 128 stron.	1,00
Kutz. W podziemiach Warszawy. 216 stron.	4,00
Kutz. Tajemnice Arsenału. 196 str.	1,50
Przyborowski. Szwedzi w Warszawie 273 stron.	2,00
Przyborowski. Rycerz bez skazy. 225 stron.	4,00
Duninówna. Styczniowy wieczór. 108 stron.	0,70
Liebe. Opowiadanie z sianek górnych (2 tomy).	1,40
Dickens. Życie i przygody Marcina Chuzzlewit. 123 stron.	0,70
Piasecka. Przygody Wojtaszka (3 T.)	2,10
Kraszewski. Grześ z Sanoka. 78 str.	2,00
Marja Konopnicka. Wiosna i dzieci 61 stron.	1,80
Olechowski. Cnota żołnierska. 110 stron.	1,50
Gillowa. Dwaj mistrze. 92 stron.	1,50
Winawer. Przygody podróżnika morskiego. 70 stron.	0,50
Bohuszewiczowa. Szlachetne serce i Michałko cygan. 46 stron.	0,50
Kończyc. Bracia. 128 stron.	0,70
Iljin. Która godzina? 138 stron.	1,50
Woyszyn-Zylińska. Tajemniczy zamek. 70 stron.	1,50
Kędzierski. Czarnoksiężnik Twardowski. 80 stron.	5,20
Doyle. Świat w letargu. 140 stron.	2,50
Gama. Szlachetny indjanin. 46 stron.	0,50
Daniel De Foe. Robinson Kruzoe 119 stron.	1,00
Maciejowski. Zdrajcy. 204 stron.	3,50
Montgomery. Dolina Tęczy. 285 str.	4,00
Przyborowski. Zdobycie Sandomierza. 188 stron.	4,00
Grajnert. Bitwa pod Grunwaldem. 76 stron.	0,50
Bagdanowicz. Błękitna Pantera 75 str.	2,00
Żurakowska. Fetysz. 142 stron.	2,75
Czarska. Gniazdo książąt dżawacha. 218 stron.	4,90
Winawerowa. Przygody Sindbada podróżnika morskiego.	0,50
Orsza. Na ziemi Polskiej przed wielu laty. 108 stron.	2,00
Garlicka. Dzielny wywiadowca i rozbójnik morski. 43 stron.	0,50
Moszyńska. Jak Józef został dzielnym zuchem. 131 stron.	3,00
Gąsiorowski. Huragan (powieść historyczna). 530 stron.	4.00
Dygasiński. Beldonek. 147 stron.	6,00
Buraczewska. Djabelski statek. 149 stron.	2,40
Arhens. Synowie dżungli 219 str.	2,00
Bobińska. O szczęśliwym chłopcu. 245 stron.	5,00
Czeska. Dwaj Rymszowie. 250 str.	5,00
Verne. Walka północy z południem. 281 stron.	4,00
Iljin. Słońce na stole. 82 strony.	1,50
Rogala. O morzu i srebrnym ptaszku 83 strony.	1,50
Dromlewiczowa. Chcę zostać lotnikiem. 76 stron.	3,00
Verne. Z ziemi na księżyc w 97 godzin i 20 minut. 280 stron.	4,00

Opowiadania i historje
Każdy egzemplarz w cenie 30 groszy

- Ciekawe opowiadania ze świata pozagrobowego (ze zdarzeń prawdziwych).
- Róża z Tannenburgu (opowiadanie historyczne).
- Koszyk kwiatów (powieść katolicka).
- Historja o dwuch siostrach (zawistnych szczęściu młodszej siostry).
- I koń by zapłakał (humoreski na tle współczesnym).
- Bolesław z wojen krzyżackich (dalszy ciąg życia Genowefy).
- Historja o pięknej Meluzynie (ciekawe op. o nadzwyczajnych przygod. jej dzieci).
- Duch opiekuńczy (opowiad. historyczne).
- Michałek cygan (powiastka).
- Dzielny kapitan.
- Szlachetny Indjanin (opowiadanie z czasów walk z Indjanami).
- U stóp Królowej (historja o królowej która pokutowała całe życie).
- Szybkonogi jeleń.
- Pan Twardowski (sławny mistrz czarnoksięski.
- Historja o dwunastu królewiczach zaklętych przez złą macochę w łabędzie.
- Duch królowej Berty czyli figle chochlików.
- Hrabia parobkiem u Kmiecia (powieść wiejska).
- Jak chłop djabła oszukał (o parobku w piekle i na ziemi).
- Zamurowana dziewczyna (powieść osnuta na tle aktów sądowych z bież. stulecia).
- Szlachetność serca (powiastka).
- Żywot świętego Franciszka z Asyżu.
- Jaskina Beatusa (czyli krzywdę cierpieć niż wyrządzać).
- Dziewica Orleańska (opowiadanie historyczne z życia Joanny D'Arc).
- Samotny jeździec (opowiadanie z czasów walk z Indjanami).
- Tomachu, wódz siuksów (opowieść indyjsko-amerykańska).
- Skarb Maorysów (powieść z życia osadników w Nowej Zelandji).
- Skarby kamienistej pustyni (opowiadanie młodego chłopca).
- Rozbójnik chiński (zajmująca powieść z życia Wschodu).
- Czarny niedźwiedź (opowiadanie z życia amerykańskich traperów).
- Powrót do gniazda (opowiadanie z czasów przedchrześcijańskich).
- Dzielny wywiadowca (opowiadanie z Dalekiego Zachodu).
- Mały księżyc (ciekawe pochole).
- Cicha ofiara (opowiadanie historyczne z casów oswobodzenia Bułgarji).

Przesyłkę uskuteczniamy za poprzedniem nadesłaniem należności.
Pieniądze wpłacić można w każdym Urzędzie Pocztowym za pomocą przekazu rozrachunkowego. Do należności za książki doliczyć i przesłać prosimy 25 groszy na porto.

Zakłady Graficzne i Wydawnicze Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu

Wszystkie powyższe książki nabyć można bezpośrednio w naszej Ekspozyturze Plac 23 Stycznia 4/6